

motto: "jest duży ludźmi zmartwionyc obecną sytuacją, takich, którzy chcieliby wiele i szybko zmienić. Ale receptę na zmiany bardzo trudno znaleźć. Chciała tego również "S", ale była przesiąknięta marksistowskim myśleniem, co uważam za błąd. "S" szermowała frazesami o klasie robotniczej, o tym, że państwo musi dawać, że toczy tamto trzeba udoskonalic a nie po prostu ZLIKWIDOWAC.

Stefan Kisielewski

Marazm, apatia i brak perspektyw. Nic nie wskazywało, że może się coś wydarzyć. I nagle nowohucka iskra Andrzeja Szewczuwańca. Strajk staje kolejną wydziałą hutą. Początek lawiny? Kombinat strajkuje samotnie i w dodatku nie cały.

... "liczyłem, że staną wszyscy, że to tylko kwestia godzin.

Niestety. Myślny stali a dwa sąsiednie wydziały pracowały..."/Zb./ Zapowiedź poparcia ze strony MPK nie doszła do skutku.

... "jak miałem odpowiadać ludziom którzy mnie pytali - dlaczego nie stoją skorogłosili pogotowie?..." /Zb./

Nadchodzi wsparcie ze Stalowej Woli. Za krótkie! Coraz liczniejsze zapowiedzi gotowości strajkowej na wypadek... użycia siły wobec strajkujących hutników. Ale to tylko zapowiedzi i na tym koniec. Determinacja i trwanie ale i... błędy w taktyce..

... "nie było wart strajkowych. To była decyzja Komitetu Strajkowego. W 1981 byłem odpowiedzialny za bezpieczeństwo na wydziale i wiem co to daje. A tu na teren huty wchodził kto chciał i kiedy chciał. Skończyło się tym, że brygada antyterrorystyczna weszła nie wiadomo kiedy i którą. Brakowało sprawnej i szybkiej informacji. Było mi ciężko utrzymać ludzi w ryzach. Były grupy które mogły się wyłamać. Informacja, wspólne czytanie oświadczeń, komentowa nie pomaga - tego nie było. Doszło nawet do tego, że nie czułem się bezpieczny przy poruszaniu się z wydziału na wydział. Tajne struktury huty nie były przygotowane na taką ewentualność. Ci ludzie nie zdali egzaminu..."

I nagle wspaniała wiadomość: solidarnościowy strajk Stoczni Gdańskiej. Ulga, odprężenie. Nie jesteśmy sami. Nowa Huta, Gdańsk i... cisza, przerywana tylko protestami młodzieży studenckiej. Milczą władze Związku.

... "mam pretensje do ludzi z innych zakładów. Bali się? Nie wiem. Ale dlaczego nie było stanowczych wezwań do strajku. Wezwań KKW..."

Gdzie się podziały pewność i siła, która była np. ze słów Zb. Bujaka w wywiadzie dla PWA: "Jeśli organizacja nazywa się "walcząca" i siada jej przywódca to chyba powinna w tym momencie zacząć walczyć. A ci ludzie przychodzą do mnie, do Lecha i pytają co my w tej sprawie zrobimy. No i oczywiście będziemy robić co się da, to jasne. Ale co się tyczy "Solidarności Walczącej" - to jest ona po prostu słaba" /FWA nr 6/.

W chwili próby okazało się - smutne ale prawdziwe - że słaba jest również Solidarność. Zabrakło poparcia dla tych najodważniejszych. Na nich spadły ciosy milicyjnych pałek. Potem noc z 4 na 5 maja: wybuchy petard, strzały. Krzyk strachu i jęki pobitych. Wściekła bezsilność. Aresztowania, kolegia i wyroki. Na placu boju pozostał samotny Gdańsk. Stocznicy i Lech Wałęsa - odcięci od dostaw żywności, ci, pozbawieni wsparcia. Ciż mieli zrobić. Spokojnie opuścili stocznice. Oni zdali swój egzamin. Bohaterowie są samotni. Hutnicy z Nowej Huty poszli o krok dalej. Kontynuując bezprecedensowy strajk absencyjny. Ostatni to krzyk protestu. Schylił głowę przed tą determinacją, przed postawą tych, którzy z ukrycia starają się jeszcze dowodzić. Nie jest im łatwo w powszechnej atmosferze bierności ale i przy błędach, których opozycja nie potrafi się pozbyć.

Natomiast całą naszą opozycję uważam za tradycyjnie kława, męczennską, patetyczną, co byłoby może i pół biedy, gdyby nie była ona w gruncie rzeczy populistyczna i głęboko wierząca w dziejową misję klasy robotniczej. Tymczasem, gdybym ja miał proponować, proponowałbym kapitalistyczny a nie robotniczy rodzaj buntu przeciwko obecnym niedostatkom. Ja generalnie jestem za wolnością. A kto jest wolny? Wolny jest ten, kto posiada środki produkcji - tu Marks się nie mylił. A u nas środki posiada w zasadzie wyłącznie państwo, więc tylko ono może czuć się wolne. Poza tym ustrój nasz jest mocny i nudny zarazem, gdyż uczestniczą w nim wszyscy nie tylko bezwzględnie ale i bezwiednie. Znam panią w urzędzie skarbowym, która rąbie ludziom podatki w maksymalnych granicach, choć nie musi i niedociera do niej to, że w ten sposób niszczy inicjatywę tych ludzi ichęć poprawienia przez nich swojego bytu. A że ta pani nosi krzyżki na szyi, więc wydaje się jej, iż wszystko jest w porządku...!

Ludzie chcą tej obfitości dóbr, jaka jest w kapitalizmie, ale samego kapitalizmu boją się jak diabeł święconej wody. Boją się tego, że wtedy mogłoby nie być stałej pensji, że trzeba byłoby dobrze ruszyć głową i rękami, żeby na pierwszym były pieniądze w kasie. Pracownik boi się utraty tego co ma. Boi się utraty emerytury opieki lekarskiej - nędznej, bo nędznej, ale zawsze po wystaniu tych paru godzin, można się do darmowego lekarza dostać. Obawiam się więc



INFORMACJE

8.05. Kraków - z Wawelu na Skalkę strajkująca Nowa Huta szła pod transparentem "św. Stanisławie otocz opieką strajkujących braci hutników, stoczniowców i studiujących"

Nową Hutę wspierał RKS "Spokojna jest Nowa Huta i pracowita, spokojny był strajk to władza i przemoc jest dzika".

Solidarni byli również i KPN-owcy. Żony i dzieci aresztowanych hutników niosły transparenty renty "Żadajcie uwolnienia robotników". Pobógosławski je Prymas i Metropolita. Mocne słowa wygłosił Metropolita Krakowski ale mocniejsza była manifestacja Solidarności Nowohuckiej na ulicach miasta. Takiego śpiewu jeszcze Kraków nie słyszał ani nie widziało braterstwo, radość skrzywdzonych i mimo wszystko jakaś nadzieja na trudne dni.

8.05. Urugwaj - Jan Paweł II o sytuacji w Polsce - strajki są uzasadnione, problemy powinny być rozwiązywane bez użycia siły. Należy podejmować rozmowy ugrupowaniami, które reprezentują opinię publiczną.

8.05. Warszawa - wpłynął donos, że K. Barcikowski przeprosił Prymasa za użycie sił policyjnych przed podjęciem mediacji. Cynizm czy tylko bezczelność?!

12.05. - Warszawa SB zatrzymała kilku rolników w tym m.in. T. Nawrockiego, P. Baumgardta, J. Śliza z TKRR "S" przed rocznicą rejestracji chłopskiego Związku.

12.05. Kraków - na Wawelu odbyła się Msza św. w rocznicę śmierci Marszałka Polski J. Piłsudskiego. Homilię wygłosił ks. J. Tischner.

15.05. - z Afganistanu rozpoczęto ewakuację wojsk sowieckich

16.05. - Gdańsk - odbyła się Msza z udziałem Abp. H. Gulbinowicza, na kilkudziesięciotysięcznym wiecu przemawiał L. Wałęsa - "nie ma wolności bez Solidarności".

16.05. Szkoła podstawowa nr 3 ul. Topolowa zadała wypracowanie pt: "Czy strajk w Nowej Hucie był potrzebny i dlaczego?"

16.05. - Nowa Huta - odbyła się comiesięczna Msza za Ojczyznę

na os. Szklane Domy nastąpiło uroczyste powitanie wypuszczonych z aresztu członków Komitetu Strajkowego. Jednymi z celebrazów byli ks. W. Palmowski i ks. T. Zaleski-Isakowicz.

że w dzisiejszej Polsce większość społeczeństwa kapitalizmu nie chce. Społeczeństwo straciło bowiem ambicje konkwistadorskie, straciło skłonności do tego, żeby coś nowego wymyślać, tworzyć, ryzykować, ba! -nawet bogacić się legalnie pracą i myśleniem. Dlatego nie mam złudzeń. W masach nikt prawdziwego kapitalizmu nie chce. Istnieją wszakże u nas symboliczne grupki, stawiające na wolny rynek, inicjatywy, ryzyko gospodarcze, skowem na to wszystko, co zdecydowało o dzisiejszej pomyślności krajów wysoko uprzemysłowionych /.../

Pozamykać w Polsce to, co nie przynosi dochodu, to byłby program, ale go nie zaaprobuje nieprzeliczona rzesza tyle razy wychwalanych i namawianych do robotniczej dumy pracowników deficytowych hut i stoczni. To byłaby prawdziwa zmiana, bo jeśli będzie się zmieniać wyłącznie rządzących, a wszystko zostanie po staremu -nic to nie da. Gdyby Wałęsa zaczął zarządzać panującym dziś systemem gospodarki, byłoby to samo albo jeszcze gorzej".

/Stefan Kisielewski/
Nie strajkujmy o pieniądze bo to jest błędne koło. ...staralem się z tym walczyć. Mówikiem i tłumaczkiem. Tu nam dodadzą a jutro w dwójnasób odbiora. Nie pomogło. Komuniści zaszczypliwi w naszych umysłach znak równości między torami polityki i zła. Były grupy ludzi gotowe odejść od strajku, gdy zaczęły dominować elementy polityczne. Dlaczego tacy jesteście? Dlaczego wieloletni działacze "S" blokują kolportaż bibuły zbyt politycznej aby "nie macić" w umysłach ludzi.

...Nadal są u nas tacy, którzy sądzą, że herbata robi się słodsza od mieszania. A ja ~~KKKK~~ od wielu lat twierdząc, że od cukru /St. Kisielewski/

Niech tym "cukrem" na najbliższą przyszłość będzie bojkot wyborów do rad narodowych. Niech komuniści wybierają się sami!

Zróbmy to, aby chociaż częściowo uspokoić sumienia, nasze nieczyste sumienia tych, którzy pozwolili aby Bochaterowie pozostali samotni.

PS Zb. jest pracownikiem HiL, dowodził strajkiem na jednym z wydziałów. Cytaty St. Kisielewskiego pochodzą z wywiadu dla tygodnika "Konfrontacje"

Wierzę, że bojkot w Nowej Hucie będzie czynny. I spotkamy się pod nowohucką Arką o godz. 11.

OSWIADCZENIE KOMITETU STRAJKOWEGO Kombinatu HiL

1. Z dniem 18 maja 1988r. Komitet Strajkowy HiL odwołuje strajk w Kombinacie HiL i wzywa pracowników do powrotu na stanowiska pracy.
2. Wobec niepełnej realizacji postulatów strajkowych Komitet Strajkowy przekształca się w Komitet Organizacyjny NSZZ "Solidarność" KM HiL w podanym niżej składzie. Lista sygnatariuszy nie jest zamknięta.
3. Komitet Organizacyjny KM HiL nszz "S" podejmuje obowiązki walki o spełnienie wszystkich postulatów strajkowych HiL a to:
 - a/ Podniesienie rekompensaty osłonowej do 12 tys. dla pracowników zatrudnionych w przemyśle, oświacie, służbie zdrowia oraz objęcie nimi rencistów i emerytów z płatnością od zakończenia strajku
 - b/ stałe automatyczne rekompensowanie wzrostu cen podwyżkami płac pracowniczych
 - c/ podwyżka stawek zaszerogowania dla wszystkich pracowników HiL o 50%,
 - d/ naliczanie dodatku stażowego w/g aktualnych stawek zaszerogowania pracowników HiL
 - e/ obniżenie zasiłku chorobowego z zarobku brutto
 - f/ zwiększenie dodatku za pracę w warunkach uciążliwych i szkodliwych,
 - g/ przyjęcie do pracy naszych Kolegów: Stanisława Handzlika, Witolda Bawolskiego, Edwarda Nowaka, Andrzeja Ruska jeżeli wyrażą na to zgodę

Za aktualne uważamy treści zawarte w liście Komitetu Strajkowego do wicepremiera Sadowskiego i wystosowanie do niego w czasie strajku zaproszenia do dyskusji o problemach Huty i Kraju.

4. Dla wykonania stawianych zadań wzywamy załogę wszystkich wydziałów HiL do:
 - a/ tworzenia jawnych struktur organizacyjnych NSZZ "S" i zgłaszania ich w Komitecie Organizacyjnym NSZZ "S" KM HiL,
 - b/ wykonywanie pracy zgodnie z obowiązującymi przepisami przy zachowaniu 8-mio godzinnego dnia pracy
5. Jesteśmy gotowi do współpracy ze wszystkimi ogniwami i strukturami "S" działającymi na terenie HiL
6. Jako Komitet Strajkowy otrzymaliśmy poparcie wielu załóg i środowisk Małopolski.

Dziś jako Komitet Organizacyjny NSZZ "S" KM HiL wzywamy te załogi do tworzenia struktur "S" i formułowania własnych postulatów.

7. Komitet Organizacyjny NSZZ "S" KM HiL powołuje Zespół Doradczy, który opracuje program działań na najbliższy okres.

Komitet Organizacyjny NSZZ "S" powołuje Grupę Roboczą do bieżącej realizacji powyższych zadań
Kraków - Nowa Huta 17 maja 1988

Komitet Organizacyjny NSZZ "Solidarność" KM HiL:
Atłasiński Bogusław, ZB2, Banaszekiewicz Edward ZB1, Ciesielski Jan, Ciepielewski Andrzej ZW, Domagała Marek ZB1, Fugiel Kazimierz ZM, Gil Mieczysław, Handzlik Stanisław, Kowalik Zbigniew ZB1, Mach Maciej ZB2, Mazurkiewicz Wiesław ZB2, Skałbani Adam ZW, Surma Marek ZK, Szczyrczyński Tadeusz ZW, Szewczuwaniec Andrzej ZW, Wróbel Krzysztof ZM.

DO SEJMU PRL /list otwarty/

Zanim Kraków zmieni się w cmentarz, zanim myjego mieszkańcy zostaniemy całkowicie otruci - apelujemy o podjęcie radykalnych przedsięwzięć dopóki nie jest za późno. Powszechnie wiadomo, że stan środowiska naturalnego w naszym mieście jest karygodny. Nawet oficjalna prasa zaczyna alarmować. To, czym oddychamy to nie jest powietrze lecz trucizna. Kraków jest miejscem, w którym szczególnie rozwijają się choroby nowotworowe, kostne, dróg oddechowych i inne. Atakują one także dzieci, których coraz więcej umiera na raka, coraz więcej cierpi na schorzenia kręgosłupa i ciężkie alergie. Skażone są już łożyska kobiet i skażone przechodzą na świat noworodki. Winę za to ponosi nie sam przemysł lecz sposób gospodarowania i całkowity brak odpowiedzialności osób kierujących przemysłem. Ogólnie znany jest fakt wyłączenia po zmroku filtrów, gdyż bez nich produkcja staje się tańsza. Uważamy jednak, że nasze zdrowie więcej jest warte od zaoszczędzonych w ten sposób pieniędzy. Tym bardziej, że na skutek działania związków chemicznych zawartych w krakowskim powietrzu ginie Kraków jako miasto. Wielowiekowe zabytki skarby polskiej kultury ulegają bezpowrotnemu zniszczeniu.

DOMAGAMY SIĘ NATYCHMIASTOWEGO ZAJĘCIA SIĘ TĄ SPRAWĄ!!!
I podjęcia radykalnych kroków w celu zapobieżenia masowemu truciu mieszkańców Krakowa. To co się u nas dzieje, to nie zwyczajne niedopatrzenie lecz ZBRODNIĄ PRZECIWIŁ LUDZKOSCI!

Zadamy

1. Wprowadzenia osobistej odpowiedzialności karnej osób winnych zatrucia środowiska z podaniem do publicznej wiadomości
2. Stałego przekazywania prawdziwych informacji na temat skażenia środowiska i podjętych przeciwdziałań
3. Unowocześnienia produkcji - na co pieniądze proponujemy wygospodarować z propagandy
4. Zapewnić wszystkie soboty w krakowskich szkołach wolne, aby umożliwić indywidualne lub zbiorowe wyjazdy "dla odetchnięcia świeżym powietrzem". Zalecić i umożliwić organizacjom społecznym lub grupom pod opieką pedagogów/ czy rodziców podjęcie inicjatywa pod hasłem: "Cała krakowska młodzież odtruwa się poza miastem przez dwa dni w tygodniu".

Grupa młodzieży
Szkół Średnich Krakowa

POLAK NIE GEOSUJE !!!

Udział w wyborach to twoja zgoda na kolejne podwyżki cen. Zbliża się kolejna komedia wyborcza. Wszystkie wybory w Polsce organizowane przez komunistów były zawsze -niedemokratyczne - sfalszowane

Tak samo zapewne będzie tym razem. Parodia wyborów do rad narodowych, które i tak są bezradne - to nie dla nas! Nie będziemy bezwolnymi pionkami popychanymi do urny przez komunistów.

BOJKOT WYBORÓW!!!

To nasza odpowiedź na podwyżki cen, braki podstawowych artykułów, brak mieszkań, zatruta żywność i środowisko - zaniechanie i zrujnowanie służby zdrowia i oświaty - niedzę emerytów - rabunkową gospodarkę surowcami naturalnymi.

PRZECZ Z KOMUNIZMEM!!!

SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA NZZ
Oddział Katowice Katowice-Gliwice-Sosnowiec

Potwierdzenia: na represjonowanych-Gargamel 41,1
WIP -5,0+6,0 indeks BRD 50/86